

Robur z Sahary w roli kampera wyprawowego

data aktualizacji: 2019.06.05



Dlaczego to ciekawa baza dla realizacji kampera 4x4? Bo o ile szoferka skrywa dość spartańskie fotele dla dwóch osób, to na tylnej ścianie kabiny fabrycznie montowano dwa składane siedziska, więc samochód de facto homologowany był dla czterech podróżnych.

Prezentowany egzemplarz to wojskowa odmiana O 2002-A, produkowana w latach 1973-1990, z przeznaczeniem dla armii NRD. Pierwotnie za kabiną znajdował się zdejmowany kontener sanitarny, który na czas adaptacji na cele wyprawowe zastąpiono zabudową kempingową. Adaptacja o tyle łatwa, że ramę pojazdu stanowi kratownica z dwoma podłużnicami o przekroju ceowym. Ciekawostką jest też mocowanie silnika do specjalnych sanek - dodatkowej ramy z przodu, co umożliwia... wysuwanie jednostki. Walor ten w połączeniu z podniesionym zawieszeniem stanowi cenne udogodnienie na czas remontów i napraw. Podrasowane zawieszenie i rasowe ogumienie terenowe pozwalają znacząco przesunąć granicę wsędołaza, np. zdolność brodzenia to wiele więcej niż fabryczne 800 mm.

Sprzęt przez długie lata sprawdzał się podczas eksploracji Sahary, aż pewnego dnia przyszedł czas na kompleksową renowację. I tu dochodzimy do ciekawostki.

Robur 4x4 z Sahary do Bierunia

Posiadacz oldtimera bardzo długo szukał fachowców, którzy podjęliby się dość karkołomnego przedsięwzięcia. W kategoriach kaprysu można bowiem mówić o przyjętym założeniu. Kamper miał zyskać dawny blask, ale warunkiem koniecznym było odtworzenie zabudowy o spawanej konstrukcji stalowej. To o tyle istotne, że wspomniana zabudowa robura (o wymiarach wnętrza 320x220x195/210 cm) ma w przedniej części wyżej poprowadzoną linię dachu. Walor ten stanowił okazję, by zamontować pod podsufitką opuszczaną sypialnię – rozwiązanie na wskroś nowoczesne.

- Zanim skompletowaliśmy zabudowę w nowe rozwiązania, należało zdemontować leciwe poszycie, wyczyścić i odtworzyć zabezpieczenie antykorozyjne konstrukcji, a następnie przygotować formatki izolacyjne, by całość obłożyć sklejką wodoodporną, a na sam koniec arkuszami blachy aluminiowej – wspomina Mateusz Klaja, współwłaściciel firmy Bracia Klaja – Świat Caravaningu. – Upływ czasu sprawił, że niektóre detale mebli trzeba było wykonać od nowa, co stanowiło okazję do wykazania się naszymi rzemieślniczymi umiejętnościami. Trzeba wiedzieć, że w przeciwieństwie do wielu firm, które incydentalnie zajmują się tak pracochłonnymi usługami, zatrudniamy na stałe doświadczonych fachowców. Nie są to więc podwykonawcy, a pracujący dla mnie, więc gwarancja sygnowana jest jakością marki Klaja.

Efektom finalnym prac nad roburem był montaż nowoczesnej instalacji i takiego też wyposażenia w postaci lodówki, ogrzewania postojowego, zestawu satelitarnego itp. Dodajmy, że Bracia Klaja – Świat Caravaningu to autoryzowany punkt montażu oraz przeglądów instalacji gazu płynnego zgodnie z instrukcją roboczą G 607 i EN 1949, obowiązującą w Niemczech. Nowością jest też kompleksowa naprawa elektroniki kempingowej, włącznie ze stanowiskiem do badania sygnału antenowego telewizji satelitarnej. Na miejscu działa również zakład tapicerski.

Na marginesie kaprysów

Kompetencje w dziedzinie generalnych remontów domów na kołach i dobrze skalkulowana cena stawiają firmę Bracia Klaja – Świat Caravaningu w czołówce pożądaných fachowców, z czego skrętnie korzystają fani caravaningu z bogatych krajów Europy. Diler nowych i używanych kamperów oraz przyczep kempingowych z Bierunia (woj. śląskie) ma wiele powodów, by cieszyć się zaufaniem klientów. To nie tylko autoryzowany przedstawiciel takich marek premium, jak Hymer i Tabbert, ale także Carado, Hobby, Sterckeman, Weinsberg, oraz wiodących dostawców wyposażenia (m.in. Movera, Reimo, Frankana i Goldcamp). W bogatym portfolio propozycji rynkowych znajdziemy nowe i używane przyczepy kempingowe, kampery oraz domki holenderskie i angielskie. Gdy dodać do tego bogaty magazyn części i akcesoriów wiodących koncernów w atrakcyjnych cenach, nawet najbardziej zindywidualizowana potrzeba klienta staje się dla tutejszej załogi codziennością.

- To właśnie dzięki witrynie klaja.pl trafia do nas coraz więcej posiadaczy pojazdów rekreacyjnych, które przedstawiają sobą wartość historyczną. Na potrzeby gruntownej restauracji zabudów kempingowych stworzyliśmy trzy profesjonalne stanowiska serwisowe, a wkrótce oddamy do użytku kolejne dwa – dodaje Mateusz Klaja.

tekst Rafał Dobrowolski
zdjęcia www.klaja.pl

Artykuł pochodzi z numeru 1(80) 2018 Polskiego Caravaningu

Źródło: